

Zagadkowe znaki X na drzewach w Skandynawii. Powstały setki lat temu. Czym są?

© Copyright by Szymon Zdziebłowski [w:] „National Geographic”, 21 listopada 2024.

Setki sosen z wrytymi znakami X i wzorami geometrycznymi odkryli naukowcy w lasach w północnej Skandynawii. Znaki powstały w miejscu składania ofiar bóstwom. Drzewa miały działać jako pośrednicy. Wiemy, kto wykonał znaki.



Zagadkowe znaki X na drzewach w Skandynawii. Powstały setki lat temu. Czym są?/Fot. Ingela Bergman et al. Antiquity 2024.

To historia o jednym z najdłużej opierających się chrystianizacji ludów zamieszkujących kraje północnej Europy. Saamowie (dawniej nazywani Lapończykami) jeszcze nawet do początku XX wieku żyli w tradycyjny sposób. To oni wykonali zagadkowe znaki na drzewach.

Jeden z niewielu śladów po zaginionej kulturze. Zagadkowe symbole wśród przyrody

Już od XVII wieku przedstawiciele Kościoła w Szwecji, Norwegii i Finlandii zintensyfikowali walkę z dawnymi, animistycznymi wierzeniami Saamów. Lud ten był represjonowany na wielu płaszczyznach. Za namową duchownych niszczone święte miejsca, konfiskowano bębny szamańskie. Z kolei osoby praktykujące rdzenną religię karano sądownie.

Jedne z niewielu pozostałości po bogatej kulturze Saamów zachowały się rozsiane po gęstych lasach północnej Skandynawii. Szwedzcy archeolodzy wykonali rekonesans terenowy głównie w parkach narodowych Szwecji. Wynikami podzielili się właśnie na łamach czasopisma „Antiquity”. Nie były to jednak kompleksowe badania – skupiono się na okolicy kilku miejscowości, gdzie spodziewano się zarejestrować nacięcia na drzewach.

Czym były znaki X na drzewach?

Aby zidentyfikować znaczenie oznakowanych drzew, badacze porównali ich symbolikę z zapisami etnograficznymi ludu Saamów. Co ciekawe, Kościół co prawda zwalczał dawne zwyczaje, to jednocześnie jego przedstawiciele dokonywali ich opisów. Dzięki temu wiemy więcej o religii i dziejach Saamów żyjących kilkaset lat temu. W podobny sposób zachowały się informacje na temat rdzennych ludności Ameryk.

W sumie udało się namierzyć setki sosen (*Pinus sylvestris*) pokrytych znakami X oraz innymi geometrycznymi wzorami. – *W przeciwieństwie do większości innych świętych obiektów, stojące drzewa nie są łatwe do zebrania. Generalnie wymknęły się ambicjom Kościoła, by wymazać ślady rdzennej religii* – zauważa współautorka artykułu dr Ingela Bergman z muzeum Silvermuseet.



Sosna zwyczajna oznaczona kilkoma krzyżami i wzorami geometrycznymi /Fot. Lars Östlund, Szwedzki Uniwersytet Nauk Rolniczych.

Według badań etnograficznych drzewa były postrzegane przez Saamów jako pośrednicy między ludźmi a bóstwami. Dlatego drzewa oznakowywano iksami, zapewne podczas składania ofiar. X-kształtne symbole rzeźbiono też w innych miejscach. Na przykład **na porożach**. Również **drewniane przedmioty ofiarne** markowano w ten sposób, czasem z pomocą krwi.

Cześć z badanych przez naukowców drzew mogła pochodzić nawet z XVIII wieku. Nie zawsze symbole ryte przez Saamów na drzewach musiały wiązać się ze sferą *sacrum*. Czasami miały też praktyczne zastosowanie. Oznaczały granice terytoriów konkretnych rodzin i pomagały w przemieszczaniu się po surowym krajobrazie.

Saamowie i ich kultura. Co dalej?

Kultura Saamów przeżywa obecnie rozkwit. Lokalne społeczności coraz częściej pielęgnują dawne tradycje. Wielkie muzea oddają im zgrabione ponad 100 lat temu przedmioty. W ten trend wpisuje się próba zwrócenia uwagi badaczy na święte miejsca Saamów oznaczone nacięciami X na drzewach.

Ekspertki podkreślają, że wiele z tych drzew zagrożonych jest wycinką przeprowadzaną na przemysłową skalę, która trwa od XIX wieku. Dlatego istnieje pilna potrzeba dokumentacji, interpretacji i ochrony

wszystkich pozostałych drzew, na których widoczne są symbole wryte przez rdzenne społeczności. Najstarsze oznakowane drzewa zachowały się w obszarach chronionych i mają nawet kilkaset lat, te poza nimi pochodzą co najwyżej z XIX wieku albo są późniejsze.

Źródło: [Antiquity](#).